

Prof. Alojzy Szymański - Zasłużony Promotor Agrobiznesu RP 2015



REKOMENDUJĄ

Mirosław Mazuruk
Prezes WR-SRH Bronisze

Maciej Paradowski

Prezes KB Folie Polska w Warszawie:

- Prof. Alojzy Szymański ma duży osobisty wkład w dynamiczny rozwój najstarszej polskiej uczelni rolniczej w kraju, jaką jest SGGW w Warszawie, najpierw jako jej prorektor, a od 2008 r. jako rektor. Godne podkreślenia są Jego starania o bliską współpracę SGGW z gospodarką, przynoszące obopólne korzyści zarówno uczelni, jak i konkretnym obszarom oraz przedsiębiorstwom z sektora rolno-żywnościowego.

SGGW - uczelnia nauk stosowanych

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie to najstarsza w Polsce uczelnia wyższa o profilu przyrodniczym. Jej początki sięgają 1816 r. i są związane z utworzeniem -dzięki wielkiej aktywności ówczesnych polskich środowisk ziemiańskich - Instytutu Agronomicznego w Marymoncie jako jednej ze staszycowskich uczelni. Początki Uczelni wiążą się także z kształceniem w zakresie nauk weterynaryjnych. Wydział Medycyny Weterynaryjnej SGGW wywodzi się bezpośrednio z podwarszawskiej szkoły weterynaryjnej założonej w 1824 r. pn. „Instytut Rządowy Weterynarii w Burakowie pod Warszawą”.

Mam ogromną osobistą satysfakcję, że dane mi było najpierw ukończyć uczelnię z tak bogatymi tradycjami, a potem - kształcić kilka pokoleń studentów, współzarządzać nią i zarządzać oraz ją rozwijać.

Współczesna SGGW to efekt pracy, zapału i mądrości tysięcy jej pracowników i 120 tys. absolwentów. Udało nam się dopracować: wysokiej jakości kształcenia, profesjonalnej kadry, rozpoznawalnego i uznawanego na świecie dyplomu ukończenia uczelni. Popularność SGGW wynika zarówno z doskonałych warunków lokalowych, w jakich kształcą się dzisiaj nasi studenci, jak również z szerokiej oferty dydaktycznej, którą staramy się dostosowywać do aktualnych potrzeb rynku pracy i zainteresowań młodych ludzi. To także efekt przyjaznej studentom atmosfery i wielkiej dbałości o studenta, możliwości jego samorealizacji poprzez udział w kołach naukowych, zespołach tanecznych, muzycznych, sekcjach sportowych, jakie udało nam się stworzyć w SGGW. U nas każdy student może liczyć na zrozumienie i pomoc ze strony kadry dydaktycznej i administracyjnej. Rezultaty, jakie osiągamy, świadczą o tym, że zmierzamy w dobrym kierunku.

W SGGW na 37 kierunkach, w tym 10 ściśle związanych z rolnictwem, oraz studiach doktoranckich kształci się obecnie 27 tys. studentów. Studia wyższe można u nas ukończyć z tytułem inżyniera, licencjata oraz magistra. Oferujemy także studia podyplomowe. Od wielu lat SGGW znajduje się na liście najlepszych polskich uczelni wyższych. Rokrocznie otrzymuje tytuł „Najbardziej innowacyjnej i kreatywnej uczelni w Polsce w tworzeniu perspektyw zawodowych”. Uhonorowani zostaliśmy również certyfikatami „Dobra uczelnia, dobra Praca” oraz „Uczelnia przyjazna studentom”. Według danych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, SGGW jest uczelnią, która w rankingu popularności wśród maturzystów zawsze plasuje się w czołówce krajowej. Co równie ważne - zdecydowana większość naszych absolwentów po ukończeniu studiów deklaruje, że dokonałaby analogicznego wyboru zarówno uczelni, jak i kierunku.

Obecnie jednym z podstawowych naszych priorytetów, jako uczelni nauk stosowanych, jest wypełnianie ważnej roli innowacyjnej jednostki naukowej współpracującej z gospodarką. Koncentrujemy nasz wysiłek na budowaniu nowoczesnych laboratoriów na poszczególnych

wydziałach, gdyż bez dobrej aparatury nie można dzisiaj prowadzić nowoczesnych badań. Do tego celu skutecznie wykorzystujemy środki strukturalne z programów centralnych, jak również z programu regionalnego woj. mazowieckiego i z programów ramowych Unii Europejskiej. Przez okres blisko 7. lat pełnienia funkcji rektora SGGW, staram się wspierać i motywować kadre do tworzenia nowych zespołów badawczych, powoływania studiów doktoranckich i prowadzenia badań naukowych w taki sposób, by ich wyniki można było przenieść na praktyczne rozwiązania do wykorzystywania w gospodarce. Rozwój grup badawczych i laboratoriów jest szczególnie ważny, gdyż wraz z nim następuje przepływ wyników badań do praktyki. Konkretnym przykładem takich działań było powołanie w SGGW Centrum Innowacji i Transferu Technologii, które nadzoruje i koordynuje działania wydziałów w zakresie współpracy uczelni z jednostkami gospodarki narodowej. Współpracujemy z wieloma przedsiębiorstwami w obszarze gospodarki żywnościowej, inżynierii środowiska, weterynarii i ekonomii. W SGGW tworzymy także klastry z udziałem banków i zakładów produkujących żywność.

Nasza Katedra Geotechniki zajmuje się m.in. projektowaniem posadowienia fundamentów pod wielkie warszawskie wieżowce. Gdy przyszedł czas budowania pierwszej linii metra, trzeba było pomóc Warszawie. Powstały u nas specjalne programy badawcze, przez wiele lat współpracowaliśmy z Generalną Dyрекcją Budowy Metra, także przy budowie drugiej linii. Obecnie powstają na SGGW nowe centra badawcze na wysokim poziomie naukowym, np. bardzo nowoczesne Weterynaryjne Centrum Badawcze, które prowadzi już - w kooperacji z Uniwersytetem Medycznym - badania dotyczące walki z nowotworami i innymi chorobami cywilizacyjnymi. Kładziemy też szczególny nacisk na rozwój genetyki roślin i zwierząt. Na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej i na Wydziale Nauk o Zwierzętach prowadzone są prace w zakresie wykorzystania grafenu do walki z nowotworami. A na Wydziale Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji postawiono sobie szczytny cel, aby uczynić polską wołowinę smaczniejszą od argentyńskiej.

Wypracowane przez SGGW nowe rozwiązania trafiają do współpracujących z nami podmiotów zewnętrznych, tym samym unowocześniają przemysł i rolnictwo. Jako uczelnia zaś otrzymujemy informację zwrotną, jak kształcić studentów, by lepiej mogli odnaleźć się na rynku pracy. Wskazówki z praktyki, z przedsiębiorstw, z jednostek gospodarczych są bardzo cenne do kształtowania programów dydaktycznych. Staramy się przygotować naszych studentów do przyszłego życia zawodowego także w roli młodych przedsiębiorców z wiarą podejmujących nowe inicjatywy, tworzących nowe miejsca pracy, zarówno dla siebie, jak i dla innych. Na SGGW poszerzamy też programy studiów o kierunki dotychczas niekojarzone z rolnictwem, bowiem takie są potrzeby terenów nieurbanizowanych, z których w większości wywodzą się nasi absolwenci. Nasze Biuro Karier i Monitorowania Losów Absolwentów wykazuje, że 80 proc. absolwentów SGGW otrzymuje pracę bezpośrednio po uzyskaniu dyplomu, a mamy i takie kierunki, jak np. weterynaria, gdzie dosłownie wszyscy absolwenci mają zapewnioną pracę.

(za AGRO 12/2015)